

Poczta elektroniczna - jak to się zaczęło?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 02, marzec 2011 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 2750

Gdy w 1971 roku amerykański programista Ray Tomlinson po raz pierwszy wysłał wiadomość od użytkownika jednego komputera do użytkownika drugiego, nie mógł spodziewać się, że po ponad trzydziestu latach od tego wydarzenia nikt nie będzie sobie wyobrażał świata bez sieciowej poczty elektronicznej. To właśnie pomysłodawca znaku @ stosowanego do rozdzielania nazwy użytkownika danego komputera od nazwy maszyny, a obecnie domeny internetowej, zrewolucjonizował komunikację na całym świecie - pisze Sylwia Vogel na portalu DI.

Poczta elektroniczna umożliwiła ogromny postęp i stała się nieodłącznym elementem naszego życia. Zastosowanie e-maila zmniejszyło ekonomiczne bariery globalnej komunikacji i podobnie jak kiedyś prasa drukowana, jest dziś skutecznym narzędziem dystrybucji masowej informacji. Korzyści zastosowania e-maila można wymieniać w nieskończoność, jednak jego szybki rozwój posiada pewną uciążliwą wadę – nadmiar informacji. Duże tempo życia, imponujący wzrost nowoczesnych technologii, dynamiczny rozwój nauki – to wszystko sprawia, że coraz częściej internauci czują się atakowani natłokiem otrzymywanych wiadomości.

Według siódmego Badania Poczty firmy SARE ponad 90 proc. internautów przyznaje się do subskrypcji więcej niż jednego newslettera tygodniowo. Najczęściej internauci dostają newslettery branżowe, dzienniki internetowe czy newslettery reklamowe. W związku z tym obecnie do co trzeciego subskrybenta trafia tygodniowo ponad 10 maili zamówionych z różnych serwisów.

Więcej na www.di.com.pl

Źródło: Dziennik Internautów, Sylwia Vogel, SARE / fot. www.sxc.hu